

# Zebranie właścicieli lasów i leśników z Królestwa Polskiego w sprawie żywicowania sosny.

---

W dniu 14. grudnia r. z. odbył się w Warszawie z inicjatywy Tomasza hr. Potockiego, właściciela dóbr Zypie w gub. suwalskiej, zjazd właścicieli lasów i leśników z Królestwa Polskiego w sprawie żywicowania sosny. Kwestya ta weszła na porządek dzienny w Królestwie dopiero od

---

\*) Referaty i dyskusya znajdują się w całości w protokole stenograficznym 61. walnego zgromadzenia.

•

dwóch lat, żywsze zaś zainteresowanie wywołała właściwie w ostatnim roku. Zjazd miał na celu wymianę zdań w sprawie wprowadzenia w lasach Królestwa Polskiego żywicowania na szerszą skalę, aby w ten sposób stworzyć nowe źródło dochodu z lasów i powiększyć bogactwo krajowe.

W dyskusyi wyłoniły się rozmaite poglądy na sprawę żywicowania sosny. Wielu mowców zapatrywało się sceptycznie na tę kwestyę. Jedni wyrażali obawę o całość naszych lasów w razie, jeśliby żywicowanie miało być stosowane nie tylko w drzewostanach przejrzałych i rębnych, ale i w dorastających. Inni obawiali się, że żywicowanie sztuk budulcowych wpłynąć może niekorzystnie na wygląd otrzymywanego później budulca, a tem samem da sposobność odbiorcom naszego drewna w Prusach do obniżenia ceny. Niektórzy wreszcie zwracali uwagę na to, że żywicowanie wpływa ujemnie na przyrost drzewa i w ten sposób spowodować może straty.

Asystent Politechniki warszawskiej, chemik, dr. St. Leskiewicz, podał w krótkości rezultaty prac swych nad składem chemicznym żywic, otrzymywanych z *P. palustris*, *P. maritima* i *P. sylvestris*. Prace te wykazały, wbrew dotychczasowym poglądom, zupełną identyczność żywicy z powyższych trzech gatunków sosny, a tem samem stwierdziły, że z żywicy, otrzymywanej z naszej sosny, można będzie wyrabiać terpentynę, niczem nie ustępującą francuskiej. *P. Leskiewicz* mówił dalej o sposobach żywicowania sosny w Stanach Zjednoczonych i we Francyi i zaznaczył, że żywicowanie nie wpływa bynajmniej ujemnie na moc otrzymywanego później drzewa. Mowca powoływał się na prace w tej kwestyi uczonych amerykańskich, którzy dowiedli, że drewno po żywicowaniu zyskuje nawet 7% na mocy.

Inicyator zebrania, hr. Potocki, starał się odeprzeć stawiane zarzuty i gorąco nawoływał do robienia na szerszą skalę prób żywicowania. Na zebraniu obecnym był też specjalista w sprawie żywicowania sosny podług francuskiego sposobu, p. L. Wołkow, który przez dwa lata prowadził próbne żywicowanie sosny w lasach księstwa Łowickiego na przestrzeni w pierwszym roku 16<sup>1</sup>/<sub>2</sub> dziesięcin (18 ha) i w drugim — 13 dz. (14<sub>2</sub> ha). Żywicowanie to dało pod każdym względem dodatnie wyniki, a ostateczne rezultaty p. Wołkow ma wkrótce ogłosić drukiem.

P. Wołkow przedstawił zebrany kopię podania swego do Głównego Zarządu rolnictwa i dóbr państwowych w Petersburgu w sprawie rozpoczęcia na szerszą skalę żywicowania w lasach skarbowych w Królestwie Polskiem, w kraju Południowo-Zachodnim i na Kaukazie.

Po dosyć długiej dyskusyi, na wniosek hr. Potockiego, obecni uchwalili i podpisali następującą rezolucyę.

„Zebrani na posiedzeniu w dniu 14. grudnia r.b. właściciele i technicy leśni z Królestwa Polskiego, pragnąc zbadać sposoby postępowania przy żywicowaniu sosny i ocenić korzyści, jakie w gospodarstwie leśnem przez wprowadzenie tego przemysłu osiągnąć można, postanowili zwrócić się do Głównego Zarządu spraw rolnych z podaniem o poparcie tych usiłowań przez:

1) wyznaczenie w lasach skarbowych Królestwa Polskiego, w niezbyt wielkiej odległości od Warszawy i blisko stacyi drogi żelaznej, pięćdziesięciu dziesięcin (54,6 ha) lasu na prowadzenie żywicowania;

2) udzielenie odpowiednich funduszków na urządzenie laboratorium do badań co do jakości otrzymywanych produktów i drewna;

3) naznaczenie p. Wołkova, specjalisty znającego francuski sposób żywicowania, generalnym instruktorem tego przemysłu w Królestwie;

4) pozwolenie właścicielom lasów przeznaczania na żywicowanie dziesięciu ostatnich poręb w gospodarstwie leśnem;

5) pozwolenie wprowadzenia żywicowania na przestrzeniach leśnych, obciążonych służebnościami, również na przestrzeni dziesięciu ostatnich poręb“.

Rezolucyę powyższą podpisało 21 osób. W dalszym ciągu postanowiono rezolucyę tę przedstawić na zebraniach Towarzystw rolniczych okręgowych, w celu zgromadzenia jak największej liczby podpisów osób interesowanych na projektowanem podaniu do Głównego Zarządu rolnictwa.

*G. Szablowski.*

W dniu 14. lutego b. r. odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem Tomasza hr. Potockiego drugie zebranie

właścicieli lasów i leśników, na którem w dalszym ciągu omawiana była szczegółowo sprawa wprowadzenia w życie przemysłu żywcowego w Królestwie, oraz przyjmowane były deklaracje właścicieli lasów z oznaczeniem w nich ilości morgów lasu, oddawanych do żywcowania mającemu powstać towarzystwu akcyjnemu. Na zebraniu tem utworzył się komitet organizacyjny, który podjął się najważniejszej sprawy, to jest traktowania o sfinansowanie całego przedsiębiorstwa, głównie naturalnie przez kapitalistów zagranicznych, francuskich, lub amerykańskich. Kapitał, potrzebny na puszczenie w ruch przedsiębiorstwa, a więc na samo prowadzenie żywcowania, na pobudowanie dystylarni do wyrobu terpentyny i kalafonii i t. d., wymagany jest poważny, i na zgromadzenie go wyłącznie w kraju, wobec nowości przedsiębiorstwa, trudno rachować.

Sądząc z dotychczasowego przebiegu sprawy i z energii jej inicjatora, T. hr. Potockiego, należy mieć nadzieję, że przemysł żywcowy wkrótce rozwinie się u nas i w niedalekiej przyszłości stanie się źródłem nowego dodatkowego dochodu dla właścicieli lasów\*).

*G. Szabłowski.*